

Sygn. akt XX GC 74/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2010r

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Gospodarczy

XX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Maciej Kruszyński
Protokolant:	sekr.sądowy Ewa Pieńczuk

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2010 w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) Sp. z o.o. w W.

Przeciwko

Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Banku (...) SA w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 5.730.811,- zł (pięć milionów siedemset trzydzieści tysięcy osiemset jedenaście złotych) z ustawowymi odsetkami od kwot:

a) 3.258.350,- zł od dnia 24 grudnia 2002 r. do dnia zapłaty;

b) 2.000.000,- zł od dnia 26 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty;

c) 157.487,- zł od dnia 03 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty;

d) 157.487,- zł od dnia 03 lipca 2002 r. do dnia zapłaty;

e) 157.487,- zł od dnia 03 sierpnia 2002 r. do dnia zapłaty;

w pozostałym zakresie powództwo oddala;

II. zasądza od pozwanego Banku (...) SA w W. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 28.369,35 zł (dwadzieścia osiem tysięcy trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 35/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. w zakresie kwoty 150.693, zł (opłata od apelacji i skargi kasacyjnej) z uiszczenia której powód był zwolniony;

a) nakazuje pobrać od pozwanego Banku (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 101.680,45 zł (sto jeden tysięcy sześćset osiemdziesiąt złotych 45/100);

b) w pozostałym zakresie kosztami obciąża Skarb Państwa.

SSO Maciej Kruszyński

Sygn. akt **XX GC** 74/08

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 maja 2002 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. kwoty 1.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2002 r. do dnia zapłaty w stosunku do kwoty 500.000 zł wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przypisanych. Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że dochodzi od pozwanego odszkodowania za szkodę wyrządzoną sprzecznymi z prawem, dobrymi obyczajami kupieckimi i zawartą w dniu 01 czerwca 1999 r. umową agencyjną działaniami pozwanego zmierzającymi do likwidacji powodowej Agencji i przejęcia jej pracowników bezpośrednio przez pozwanego lub osoby działające na jego rzecz. Dodatkowo wskazał, że w wyniku konsekwentnych działań pozwanego Banku (...) w W., które polegały na opracowaniu planu restrukturyzacji dystrybucji przewidującego m.in. dokonanie nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy agencyjnej we wrześniu 2001 r., namawianiu pracowników powoda do rozwiązywania z nim umów o pracę i przejścia najbardziej efektywnych pracowników do Agencji (...) przy jednoczesnym blokowaniu odbudowy osłabionych struktur oraz odmowie współpracy w sprawach bieżących doszło do znaczącego osłabienia potencjału agencji i obniżenia wartości przedsiębiorstwa, a w konsekwencji do osłabienia jej pozycji rynkowej i perspektyw na przyszłość (pozew k. 1-17).

W odpowiedzi na pozew wraz z pozwem wzajemny oraz wnioskiem o cofnięcie powodowi zwolnienia od kosztów sądowych z dnia 12 września 2002 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa głównego w całości. Dodatkowo domagał się zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według złożonego na rozprawie spisu kosztów, a w przypadku jego braku w wysokości 18.000 zł. Równocześnie na podstawie art. 116

k.p.c. w zw. z art. 120 k.p.c. wniósł o zarządzenie dochodzenia dotyczącego rzeczywistego stanu majątkowego powoda, a jego rozpoznaniu o cofnięcie powodowi zwolnienia od kosztów sądowych. Ponadto na podstawie art. 192 pkt 2 k.p.c. wniósł o zasądzenie od pozwanego z pozwu wzajemnego — (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. na rzecz powoda z pozwu wzajemnego — Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 417.940 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 08 sierpnia 2002 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. w sposób nieuzasadniony uzyskał zwolnienie od kosztów sądowych -opłaty od pozwu, gdyż powód główny jako profesjonalista prowadzący działalność gospodarczą powinien występując na drogę postępowania sądowego powinien dysponować przynajmniej kwotą niezbędną do uiszczenia opłat sądowych. W ocenie Banku (...) S.A. z siedzibą w W. takie stanowisko jest tym bardziej uzasadnione, gdyż po 15 stycznia 2002 r. powód powodowa Agencja uzyskała od pozwanego Banku dodatkowe środki finansowe, przekraczające 50 tyś. zł, które powinna przeznaczyć na koszty procesu.

W ocenie pozwanego Banku powództwo jest nieuzasadnione, gdyż umowa agencyjna łącząca strony wygasła z dniem 01 czerwca 2002 r. Z tą sytuacją powodowa agencja musiała się liczyć od lutego 2001 r. kiedy to przedłużono jej umowę na kolejny rok. To zaś oznacza, że powód oraz jego pracownicy nie zapewniając sobie odpowiednio wcześniej współpracy z inną instytucją finansową mogli przypuszczać, że dotychczasowych stanowisk pracy ulegnie obniżeniu. W świetle zaś konstytucyjnych i ustawowych zasad prawa pracy pozwany Bank, jak również powodowa Agencja nie mogły zmusić pracownika do nawiązania stosunku pracy, bądź do pozostawania w nim. Równocześnie wobec braku umownych zapisów o zakazie konkurencji w umowach o pracę, żaden przepis prawa nie zabraniał zatrudniać pozwanemu Bankowi, osób, które uprzednio pracowały w powodowej Agencji. Taka sytuacja nie korzysta również z ochrony prawnej na podstawie przepisów o ochronie nieuczciwej konkurencji, gdyż w ocenie

pozwanego jej zapisami objęte jest nakłanianie do niewykonywanie umowy o pracę albo do nienależytego jej wykonywania. W ocenie pozwanego banku powód zgodnie z art. 6 k.c. nie wykazała na czym miałyby polegać niewykonywanie lub nienależyte wykonanie umowy o pracę przez konkretnych pracowników i jaki był związek tego z działaniami pozwanego Banku. Równocześnie pozwany Bank wskazał, że nie ponosi odpowiedzialności za działania osób trzecich, a w szczególności innych osób prawnych.

Uzasadniając żądanie z pozwu wzajemnego powodów⁷ Bank (...) S.A. z siedzibą W. wskazał, że z łączącej go z pozwaną agencją umową z dnia 01 czerwca 1999 r. wynika, że Agencja zobowiązała się traktować wszystkie informacje i dane dotyczące Banku, jego produktów, jak również bazy klientów Banku uzyskane w trakcie realizacji umowy jako informacje poufne. W przypadku udostępnienia danych jakiegokolwiek osobie trzeciej Agencja zobowiązała się zapłacić Bankowi karę umowną w wysokości równowartości 100.000 dolarów amerykańskich, według średniego kursu NBP w dniu płatności. Dodatkowo zdaniem powodowego Banku w przypadku wygaśnięcia umowy na agencji ciążył obowiązek zwrotu do banku lub zniszczenia informacji poufnych. Dane te jednak zostały udostępnione osobie trzeciej - - notariuszowi K. O.. Wysokość roszczenia została ustalona w oparciu o średni kurs USD do złotówki obowiązujący w dniu 08 sierpnia 2002 r. w NBP (odpowiedź na pozew k. 383-394).

Pismem z dnia 24 grudnia 2002 r. powód (...) Sp. z o.o. we W. wniosła o oddalenie powództwa wzajemnego w całości oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przypisanych. Dodatkowo rozszerzyła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od po pozwanego na swoją rzecz kwoty 3.258.350 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 500.000 zł od dnia 23 stycznia 2002 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 500.000 zł od dnia 24 maja 2002 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 1.258.350 zł od dnia 24 grudnia 2002 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowej agencji polegającej na

dezorganizacji przedsiębiorstwa powoda oraz przejściu grupy pracowników i współpracowników powoda przez pozwanego lub osoby działające na jego rzecz.

Równocześnie wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 4.034.857,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty tytułem świadczenia wyrównawczego. Dodatkowo wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 1.200.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 400.000 zł od dnia 03 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 400.000 zł od dnia 03 lipca 2002 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 400.000 zł od 03 sierpnia 2002 r. do dnia zapłaty.

tytułem należnego powodowi odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej po zakończeniu umowy. W końcu wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 107.179,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem prowizji za świadczenie usług agencyjnych na rzecz pozwanego. Dodatkowo wniosła o rozszerzenie zwolnienia od kosztów sądowych na roszczenie rozszerzające żądania pozwu z dnia 28 maja 2002 r. Równocześnie sprecyzowała wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów przedsiębiorstw na okoliczność wysokości szkody poniesionej przez powoda na skutek ingerencji pozwanego banku w integralność zespołu pracowniczego powodowej agencji ora niewypłacenia należy powodowi kwoty. W ocenie powoda biegły powinien wyjaśnić jak kształtowałyby się sytuacja ekonomiczna powodowej agencji oraz wartość jej przedsiębiorstwa przy założeniu, że umowa agencyjna z dnia 01 czerwca 1999 r. byłaby wykonywana przez pozwany Bank zgodnie z jej treścią oraz z należą starannością i lojalnością, a także jaki wpływ na istnienie i wartość oraz perspektywy przedsiębiorstwa powodowej Spółki miało zatrudnianie za zgodą pozwanego przez (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o., a także bezpośrednio przez pozwany

Bank pracowników i współpracowników powodowej agencji bez jej zgody jak również wypłacenie powodowej spółce odszkodowania karencyjnego i świadczenia wyrównawczego. Ponadto w ocenie powoda biegły

powinien wyliczyć wielkość i ocenić przyczyny powstałych w działalności powodowej agencji strat. Dodatkowo biegły powinien wskazać przesłanki i wysokość należnego powodowej agencji świadczenia wyrównawczego oraz należnego powodowej agencji odszkodowania za powstrzymanie się od działalności konkurencyjnej po zakończeniu umowy. Przy sporządzaniu opinii biegły w ocenie powoda powinien wziąć pod uwagę dane dotyczące rzeczywistej sprzedaży przez pozwanego Bank produktów, w szczególności kanałem „bulk”, a także dane dotyczące zatrudnienia byłych pracowników powodowej agencji. Uzasadniając rozszerzenie powództwa powód wskazał, że po dniu jego wniesienia pozwanego Bank kontynuował sprzeczne w prawem, dobrymi obyczajami kupiecki oraz umową agencyjną działania wymierzone w integralność przedsiębiorstwa powodowej agencji. W rezultacie w okresie czerwiec -- lipiec 2002 r. doszło do faktycznej likwidacji przedsiębiorstwa powodowej agencji, utraty wypracowanej latami organizacji oraz szans na rozwój i dochody w przyszłości. W konsekwencji w ocenie powoda wyrządzona szkoda uległa znacznemu powiększeniu, co uzasadnia rozszerzenie powództwa w tym zakresie (pismo procesowe – k. 462-487).

Pismem z dnia 27 stycznia 2003 r. pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o odmowę przyjęcia do rozpoznania nowych roszczeń i oddalenie wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych. Wskazał, że zgodnie z art. 479¹² k.p.c. powód obowiązany był najpóźniej w pozwie podać wszystkie twierdzenia i dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania. Uzasadniając stanowisko w sprawie oddalenia wniosku o zwolnienie go od kosztów sądowych w odniesieniu do rozszerzonego powództwa wskazał, że analiza złożonych do akt postępowania dokumentów księgowych powoda wskazuje, że jest on w stanie ponosić koszty własnego utrzymania, zatrudnia księgową i profesjonalnego pełnomocnika, ponosi koszty⁷ sporządzenia aktu notarialnego, czy prywatnej oceny przedsiębiorstwa oraz płaci za służbowe przejazdy zarządu z W. do W.. Przemawia to za

przyjęcie stanowiska, że powoda stać również na ponoszenie opłat związanych z postępowaniem sądowym (pismo k. 1270-1273).

Pismem z dnia 13 czerwca 2003 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa głównego w całości, również w części rozszerzonej. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że rozszerzenie powództwa do łącznej kwoty 8.600.386,84 zł jest nie uzasadnione i nieudowodnione. W szczególności obowiązek wypłacenia odpowiedniej sumy pieniędzy za ograniczenie działalności konkurencyjnej ma charakter dyspozytywny, a wszelkie kwestie z tym związane regulowała umowa. Dodatkowo nie zostały spełnione przesłanki do wypłaty świadczenia wyrównawczego. Powodowa agencja nie wykazała oraz nie udowodniła zasadności roszczenia na kwotę 107.179,22 zł (odpowiedź na rozszerzenie powództwa k. 1295-1308).

Wyrokiem z dnia 03 czerwca 2005 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Banku (...) S.A. na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę:

- 337.948 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01 lipca 2002 r. do dnia zapłaty,
- 337.948 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01 sierpnia 2002 r. do dnia zapłaty,
- 337.948 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 01 września 2002 r. do dnia zapłaty,
- 5.768,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2002 r. do dnia zapłaty,

W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Równocześnie zasądził od (...) Sp. z o.o. na rzecz Banku (...) S.A. kwotę 10.169 zł tytułem kosztów postępowania. Dodatkowo nakazał Bankowi (...) S.A. zapłacenie na rzecz Skarbu

Państwa kwoty 13.000 zł tytułem wpisu od pozwu, od którego powód był zwolniony. Kosztami wpisu od powództwa wzajemnego obciążył pozwanego, a pozostałymi kosztami obciążył Skarb Państwa (wyrok k. 2112-2112v).

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2005 r. Sąd Okręgowy zwolnił powoda od kosztów postępowania w całości (postanowienie k. 2396).

Apelacją z dnia 27 lipca 2005 r. (...) Sp. z o.o. zaskarżył wyrok w części oddalającej roszczenie powoda oraz zasądzającej od powoda zwrot kosztów postępowania. Wyrokowi zarzucił m.in. błędne ustalenia faktyczne - sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego. Dodatkowo wskazał na nierozpoznanie istoty sprawy oraz zaniechanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a w szczególności stron. Równocześnie zarzucił naruszenie przepisów postępowania, w tym art. 208, 210, 217 § 2 i 227 kodeksu postępowania cywilnego oraz prawa materialnego poprzez jego niewłaściwą wykładnię. Przede wszystkim art. 764³ k.p.c. w zw. z art. 17 Dyrektywy Rady nr 86/653 z dnia 18 grudnia 1986 r. w sprawie harmonizacji praw państw członkowskich dotyczących niezależnych agentów handlowych. Dodatkowo wskazał na naruszenie art. 760 i 354 w zw. z art. 471 kodeksu cywilnego, a także art. 416, 422, 430 kodeksu cywilnego oraz art. 12 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej. Ewentualnie domagał się zmiany wyroku i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochłódzonej pozwem — 4.034.857,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 czerwca 2002 r. do dnia zapłaty z tytułu świadczenia wyrównawczego oraz kwoty 3.258.350,00 wraz z odsetkami ustawowymi:

- do kwoty 500.000 zł od dnia 32 stycznia 2002 r. do dnia zapłaty,
- do kwoty 500.000 zł od dnia 24 maja 2002 r. do dnia zapłaty
- do kwoty 3.358.350 od dnia 23 grudnia 2002 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowej agencji, polegającą na dezorganizacji przedsiębiorstwa powoda oraz przyjęciu grupy pracowników i współpracowników powoda przez pozwanego lub osoby działające na jego rzecz, to jest za opisane w pozwie naruszenie kontraktowego obowiązku lojalności

(stanowiącego jednocześnie czyn nieuczciwej konkurencji) oraz 101.392,72 zł tytułem zaległego wynagrodzenia prowizyjnego wraz z odsetkami od dnia 23 grudnia 2002 r. oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego za I i II instancję. Równocześnie wniósł o zwolnienie powoda od kosztów postępowania w całości również w postępowaniu apelacyjnym (apelacja k, (...) - (...)).

Apelacją z dnia 30 listopada 2005 r. Bank (...) S.A zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części objętej punktami I, III i IV sentencji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił przede wszystkim nieważność postępowania wskutek naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie pozwanego możliwości obrony swych praw polegającą na zaniechaniu doręczenia pełnomocnikowi pozwanego pisemnej opinii uzupełniającej biegłej B. N. (1) j-Z. z dnia 14 kwietnia 2005 r.. Dodatkowo pozwany wskazał na naruszenie szeregi przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 6 k.c. w zw. z art. 764⁶ k.c. i art. (...) k.c w zw. art. 2 ust 2 i ust. 3 ustawy zmieniającej kodeks cywilny z dnia 26 lipca 2000 r. (Dz. U. nr 74, póź. 857) w zw. z § 7.6 umowy agencyjnej i art. 761 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda świadczenia karencyjnego oraz prowizji wobec ich nie udowodnienia. Dodatkowo wskazał na naruszenie art. 764⁶ § 4 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na wadliwym ustaleniu świadczenia karencyjnego. Jednocześnie zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 5 ust 5.105.8 umowy agencyjnej w zw. z treścią załączników nr 3 i nr 4 do tej umowy poprzez błędne uznanie, że wynagrodzenie agenta powinno być wynagrodzeniem kalkulacyjnym. Zarzucił także naruszenia art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 7.8 9 § 9.8 umowy agencyjnej poprzez przyjęcie, że bankowi nie należy się kara umowna za ujawnienie przez powoda poufnych danych banku osobie trzeciej -notariuszowi. Równocześnie wskazał na naruszenia art. 764⁶ k.c. i art. 764⁶ k.c w zw. art. 2 ust 2 i ust. 3 ustawy zmieniającej kodeks cywilny z

dnia 26 lipca 2000 r. (Dz. U. nr 74, póź. 857) w zw. z § 7.6 umowy agencyjnej poprzez błędną wykładnię przepisów przejściowych. Nadto wskazał na naruszenie przepisów postępowania

cywilnego mających wpływ na treść wyrok, a w szczególności art. 478 ~ § 1 k.p.c., poprzez błędne uznanie, że w sprawach gospodarczych dopuszczalne jest późniejsze rozszerzenie powództwa o roszczenie pierwotnie nie zgłoszone w żądaniu pozwu, a w konsekwencji zasądzenie w postępowaniu gospodarczym roszczenia o zapłatę tzw. Świadczenia karencyjnego, w sytuacji, gdy roszczenie to nie było zgłoszone w samym pozwie. Dodatkowo wskazał na naruszenie art. 232 w zw. z art. 6 k.c., art. 229 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 316 k.p.c., art. 325 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. polegające na zaniechaniu wszechstronnej ocenie materiału dowodowego. Jednocześnie zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważeniu wszystkich zebranych w sprawie dowodów. Jednocześnie wskazał na naruszenie art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia dowodów na ustalenie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Dodatkowo zarzucił Sądowi naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia wyroku, art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 285 i 286 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na wadliwej i niepełnej opinii biegłej, art. 278 § 1 k.p.c. poprzez skorzystanie z opinii biegłej w zakresie nie wymagających wiadomości specjalnych, art. 479¹² § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu. Równocześnie w oparciu o art. 386 § 1 i § 4 k.p.c. zarzucił sprzeczność ustaleń faktycznych Sądu stanowiących podstawę orzeczenia z treścią znajdujących się w aktach sprawy dowodów. W konsekwencji wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa głównego w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 417.940 wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 09 sierpnia 2002 r. do dnia zapłaty tytułem uwzględnienia powództwa wzajemnego, a nadto zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przewidzianych. Względnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania z pozostawieniem Sądowi I instancji orzeczenia o kosztach postępowania.

Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania z pozostawieniem orzeczenia o kosztach postępowania (apelacja pozwanego k. 2522-2535).

Wyrokiem z dnia 09 sierpnia 2006 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok w punkcie I w części zasądzonej kwotę 5.786,50 zł z odsetkami i w tym zakresie umarza postępowanie w sprawie. W punkcie II uchylił zaskarżony wyrok w punkcie II w części oddalającej powództwo o zapłatę odszkodowania w kwocie 3.258.350 zł i o zapłatę w świadczenia wyrównawczego w kwocie 3.258.350 zł i o zapłatę świadczenia wyrównawczego w kwocie 4.034.857,62 zł oraz rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punktach IV i V i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W punkcie III zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w pkt. I w części zasądzonej kwotę 337.948 zł z odsetkami id 01 lipca 2002 r. do dnia zapłaty i kwotę 337.948 zł z odsetkami od dnia 01 sierpnia 2002 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 337.948 zł z odsetkami od 01 września 2002 r. do dnia zapłaty w ten sposób, że oddala powództwo główne o zapłatę kwoty 1.013.844 wraz z odsetkami. W punkcie IV zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w części oddalającej powództwo główne o zapłatę kwoty 75.283 zł w ten sposób, że zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 75.283 zł z odsetkami od 24 grudnia 2002 r. do dnia zapłaty. W punkcie V Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje w pozostałej części (wyrok Sądu Apelacyjnego k. 2663-2663v).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że nie doszło do pozbawienia możliwości obrony swoich praw. Równocześnie zdaniem sądu II instancji powód nie dochodził w postępowaniu kwoty 5.786,50 zł, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku w punkcie I w części zasądzonej kwotę 5.786,50 i umorzeniem postępowania. Równocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I

instancji wobec błędnej wykładni art. 764³ k.c. nie rozpoznał istoty sprawy w zakresie żądania o zasądzenie świadczenia wyrównawczego. Skutkowało to uchyleniem zaskarżonego wyroku w punkcie II w części oddalającej

powództwo o świadczenie wyrównawcze w kwocie 4.034.857,62 zł i w tym zakresie Sąd Apelacyjny przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Jednocześnie zalecił, aby w toku dalszego postępowania poczynić ustalenia, czy spełnione zostały pozostałe przesłanki roszczenia o świadczenie wyrównawcze określone w art. 764 § 1 k.c.. Równocześnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że wobec nieudowodnienia przez powoda, w tym również nie zgłoszenia żadnych dowodów na fakt odniesienia przez pozwanego korzyści w następstwie ograniczenia działalności konkurencyjnej Agencji ani wysokości tej korzyści, ani utraty możliwości zarobkowych w rozumieniu art. 764⁶ k.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i oddalić powództwo główne o zapłatę sumy 1.013,844 zł wraz z odsetkami jako niezasadne w świetle przepisu art. 764⁶ § 4 k.c.. Wobec nie rozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy należało uchylić rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa o zapłatę odszkodowania w kwocie 3.258.350 zł i w tym zakresie Sąd Apelacyjny przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Równocześnie z powodu niudowodnienia przez powoda żądania zasądzenia zaległych prowizji w części przewyższającą kwotę 75.283 zł Sąd Apelacyjny zmienił zakażony wyrok w punkcie II w części oddalającej powództwo główne o zapłatę kwoty 75.283 zł i zasądzono od Banku (...) na rzecz powoda kwotę 75.283 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2002 r. do dnia zapłaty (uzasadnienie k. 2677-2703).

Pismem z dnia 06 grudnia 2006 r. pozwany od orzeczenia Sąd Apelacyjnego wniósł skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego w zakresie punktu 4 zmieniającego zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 03 czerwca 2005 r. (sygn. akt. XX GC 684/02) w jego punkcie II w części oddalającej powództwo główne o zapłatę kwoty 75.283 zł i zasądzającego od Banku (...) S.A.. z siedzibą w W. na rzecz powoda kwotę 75.283 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2002 r. do dnia zapłaty. Dodatkowo zaskarżył wyrok Sąd

Apelacyjnego w zakresie jego punktu 5 w części oddalającej apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 03 czerwca 2005 r. w zakresie oddalenia powództwa wzajemnego. Uzasadniając skargę wskazał na przyczyn przyjęcia jej do rozpoznania, a dodatkowo zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego mających wpływ na orzeczenie. W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez oddalenie powództwa głównego w zakresie kwoty 75.283 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2002 do dnia zapłaty. Dodatkowo wniósł o uznanie powództwa wzajemnego w całości i zasądzenie od powoda (pozwanego wzajemnego) na rzecz pozwanego (powoda wzajemnego) kwoty 417.940 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 09 sierpnia 2002 r. do dnia faktycznej zapłaty. Równocześnie wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania (skarga kasacyjna k. 2714-2727).

Od rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł również powód. Zaskarżył on wyrok Sądu II instancji, w części w której Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo (...) Sp. z o.o. o zapłatę 1.013.844 zł wraz z odsetkami. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała na naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego mających wpływ na treść orzeczenia. Wskazał również na przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (skarga kasacyjna k. 2735).

Postanowieniem z dnia 06 marca 2007 r. Sąd Najwyższy przyjął obie skargi kasacyjne do rozpoznania (postanowienie k. 2787).

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2007 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną strony pozwanej i uchylił zaskarżony wyrok w pkt 3 i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (wyrok k. 2815).

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2007 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w pkt I w części zasądzonej kwoty:

- 337.948 zł z ustawowymi odsetkami od 01 lipca 2002 do dnia zapłaty,
- 337.948 zł z ustawowymi odsetkami od 01 sierpnia 2002 do dnia zapłaty,
- 337.948 zł z ustawowymi odsetkami od 01 września 2002 do dnia zapłaty, i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego

rozpoznania (wyrok k. 2956).

W ocenie Sądu Apelacyjnego przeprowadzenie co do roszczenia karencyjnego postępowania dowodowego przez Sąd II instancji nie jest uzasadnione, gdyż wykracza poza jego zakres. Według wskazówek Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinien wykonać wskazania zawarte w uzasadnieniu Sądu Najwyższego. Dodatkowo Sąd Okręgowy powinien ocenić przydatność dla rozstrzygnięcia sprawy wniosków dowodowych zwartych w piśmie procesowym pozwanego Banku z dnia 14 września 2007 r. (uzasadnienie k. 2966).

Do dnia wyroku strony pozostały przy swoich stanowiskach procesowych.

Sąd Okręgowy w Warszawie, rozpoznając ponownie sprawę ustalił, co następuje:

W dniu 01 czerwca 1999 r. C. (...) S.A. (Bank) zawarł z (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. (Agencji) umowę agencyjną. Na jej podstawie Agencja zobowiązała się do świadczenia (na zasadzie wyłączności) na rzecz Banku usług pośrednictwa finansowego tj. sprzedaży oferowanych przez Bank produktów bankowych - m.in. kart kredytowych, na terenie województwa (...). Strony ustaliły, iż Agencja będzie zatrudniać pracowników na warunkach uzgodnionych z Bankiem. Wynagrodzenie i premia przedstawicieli Agencji wynikać będą z systemu wynagrodzeń zatwierdzonego przez Bank. Agencji wypłacana będzie prowizja uzależniona od ilości zaakceptowanych przez Bank wniosków o wydanie produktów, na zasadach określonych w Załączniku nr 3 do umowy. Umowę zawarto na okres 1 roku. Przewidziano, iż umowa będzie

automatycznie przedłużana na następny okres, o ile żadna ze stron do ostatniego dnia lutego każdego roku nie oświadczy pisemnie drugiej stronie woli rozwiązania umowy. Strony zachowały prawo wypowiedzenia umowy przy zachowaniu trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia. Umowa Agencyjna z, dnia 01 czerwca 1999 r. (k. 96) ^ **załącznikami** (k. 42-47).

Pismem z dnia 26 września 2001 r. Bank dokonał wypowiedzenia umowy agencyjnej. Pismo – Wypowiedzenie (k. 62)

Po wymianie korespondencji między stronami, pismem z dnia 25 października 2001 r. Bank oświadczył, iż uznaje za bezskuteczne wypowiedzenie z dnia 26 września 2001 r. Pisma k.63 – 78, oświadczenie k. 79

W dniu 21 października 2001 r. na terenie Agencji miało miejsce spotkanie z pracownikami Agencji, w którym udział wzięli ze strony Banku (...), M. C. i G. K.. Na spotkaniu przedstawiciele Banku przedstawili pracownikom Agencji wizję zakończenia współpracy z agencją (...), dając do zrozumienia, iż Agencja zostanie rozwiązana do czerwca 2002 r. Jednocześnie pracowników Agencji zapewniono, iż znajdą zatrudnienie w Banku lub w jego innych agencjach. Wcześniej przedstawiciele Banku spotkali się z menadżerami Agencji. Mimo cofnięcia wypowiedzenia umowy, w Agencji zapanowała atmosfera niepewności. Handlowcy nie byli pewni swej przyszłości zawodowej w spółce (...).

Zeznania świadków K. W. (1) (3310), G. Z. (1) (k. 3292), P. P. (1) (...), M. S. (1) ^ **aka** (k. 3301) **ęjgiania** strony M. S. (2).

Osoby zatrudnione w Agencji zaczęły szukać zatrudnienia w innych podmiotach -- znaczna część została zatrudniona w agencji (...). Inicjatorem zatrudnienia pracowników Agencji (...) w agencji (...) był Bank, który m.in. przedstawił tejże agencji listę pracowników do zatrudnienia - w tym agentów

z kanału (...) Rozmowy z pracownikami Agencji prowadził przedstawiciel Banku (...).

%e%nania świadka A. S. (k. 3308), K. W. (1), G. Z. (2) ^ yńskiej, P. P. (1), %e%nania strony M. S. (2), prośby o rozwiązanie umowy o pracę (k. 120 - 124),

Pismem z dnia 08 lutego 2002 r. Bank oświadczył, iż nie przedłuży umowy agencyjnej na kolejny rok, wobec czego wygaśnie ona z dniem 01 czerwca 2002 r. Oświadczenie k. 163

Pismem z dnia 22 lutego 2002 r. Bank zwolnił Agencję z obowiązku powstrzymania się z działalnością konkurencyjną.
Pismo k. 171, 175

Jednocześnie w tym okresie Bank, nie wyrażał zgody na zatrudnianie nowych pracowników przez MS D. S..

Zeznania świadków K. W. (1), G. Z. (2)^yńskiej, zeznania strony M. S. (2), zestawienie k. 494

Otrzymane przez (...) sp. z o.o. wynagrodzenie związane z wykonywaniem umowy wyniosło 12.178.209,58 zł. opinia B. N. (2) – Z. k. 1919

Postanowieniem z dnia 19 marca 2009 r. Sąd Okręgowy⁷ w W. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu finansów i rachunkowości przedsiębiorstw celem ustalenia przybliżonej wartości korzyści, jakie odniósł pozwany Bank (...) SA w skutek obowiązywania klauzuli zakazu konkurencji wobec powoda jak również przybliżonej wartości możliwości zarobkowych, które utraciła powodowa spółka, przy uwzględnieniu m.in. kwestii popytu na usługi sprzedaży bezpośredniej oferowane przez powoda na rynku kart kredytowych i innych produktów bankowych, uwzględnienia dynamiki tego rynku, a także migracji klientów. Dodatkowo postanowienie dotyczyło ustalenia wartości powodowego przedsiębiorstwa w datach 01 stycznia 2002 r. oraz 01 grudnia 2002 r.

W ocenie biegłego wartość korzyści osiągniętych przez Bank (...) w okresie czerwiec 2002 r. - sierpień 2002 r. z tytułu zakazu konkurencji wynosiła 6.699.417 zł. Z kolei możliwości zarobkowe (...) Sp. z o.o. utracone z powodu obowiązywania zakazu konkurencji, w wyniku oszacowania wynoszą 1.174.932,13 zł. W ocenie biegłego oszacowana wartość przedsiębiorstwa lokuje się w przedziale (...) gdzie dolna krawędź przedziału spółki wyznaczona została metodą likwidacyjną, a górna metodą skorygowanych aktywów netto (opinia biegłego k. 2884-3908). opinia biegłego B. M. (1) dońskiego (k. 3884, t. XX, korekta k. 4147, t. XXI)

Sąd uznał za wiarygodne zeznania przywołanych wyżej świadków. Ich zeznania były wzajemnie spójne i odzwierciedlone w złożonych dokumentach. Podobnie za wiarygodne należało uznać zeznania słuchanego w charakterze strony M. S. (2). Jakkolwiek jest on niewątpliwie zainteresowany wynikiem postępowania, nie mniej jego zeznania potwierdzają inne zebrane w sprawie dowody.

Należy zwrócić uwagę, iż znaczna część przedstawionych przez powoda w toku postępowania materiałów (zestawień, tabel, opinii prywatnych itp.) została potraktowana jako twierdzenia strony powodowej, ewentualnie materiały mające ułatwić dojście do ustalenia stanu faktycznego. Zeznania świadka P. zasadniczo nie wniosły istotnych, dla będącego podstawą rozstrzygnięcia stanu faktycznego, informacji. W istotnych kwestiach świadek zasłaniał się niepamięcią lub niewiedzą.

Część zgłoszonych przez strony wniosków nie została przez Sąd uwzględniona.

Wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone pismem z dnia 13 maja 2008 r. ((...)) należało uznać za spóźnione (479¹⁴ § 1 k.p.c.). Również Sąd nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu i konfrontacji. W sprawie zostały sporządzone opinie, które - jakkolwiek nie doskonale - były przydatne i

wystarczające do wydania orzeczenia w sprawie. Należy podkreślić, iż Bank nie przedstawił dokładnych danych, które mogłyby być przedmiotem dodatkowej opinii. Jednocześnie Sąd uwzględnił część zarzutów pozwanego odnośnie opinii (o czym w dalszej części uzasadnienia) i nie widział potrzeby dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii które, z uwagi na oparcie na dotychczasowym materiale dowodowym - prowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania, nie wnosząc nic nowego dla przyszłego rozstrzygnięcia. Ponadto Sąd nie widział potrzeby powoływania dowodu z opinii biegłego informatyka na okoliczność treści przechowywanych przez pozwanego w systemie informatycznym. Sąd - jakkolwiek Bank nie przedstawił w toku postępowania wszystkich informacji związanych z zakresem współpracy między stronami - nie wyciągnął ujemnych konsekwencji z tego faktu. Opinie biegłych w toku postępowania zostały

sporządzone w oparciu o dostępny materiał dowodowy metodą szacowania i przy przyjęciu pewnych, możliwie najbliższych rzeczywistości, założeń.

Pozostałe wnioski dowodowe zostały oddalone z uwagi na złożenie ich po terminach przewidzianych w art. 479¹² § 1 k.p.c. i 479^u § 1 k.p.c..

Obie strony zgłaszały w toku postępowania zastrzeżenia do opinii biegłych -zwłaszcza do opinii B. M.. Należy mieć jednak na uwadze, iż opinia B. M. oparta została na przyjętych przez biegłego założeniach, które jednak pozwalają na wykorzystanie jej w tym procesie. Biegły umotywował swoje stanowisko rzeczowo i logicznie. Sąd nie dysponował bowiem dokładnymi danymi, zaś pewne założenia z gruntu musiały być hipotetyczne. Jest to jednak wpisane w charakter przepisów regulujących kwestię wynagrodzenia i innych świadczeń po zakończeniu umowy agencji. Nie ma bowiem obiektywnych możliwości dokonania pewnych ustaleń (np. odnośnie hipotetycznych zarobków powoda w określonej sytuacji). Między innymi dlatego też Sąd uznał za bezcelowe mnożenie kolejnych opinii, które także oparte musiałyby być na hipotetycznych założeniach. Sąd nie podzielił opinii tego biegłego w zakresie dokonania wyliczenia możliwości

zarobkowych spółki w ujęciu przychodowym (bez uwzględnienia kosztów). Szczegółowo ta kwestia omówiona będzie w części odnoszącej się do roszczenia karencyjnego.

Sąd Okręgowy w Warszawie zważył, co następuje:

Po ponownym skierowaniu sprawy do rozpoznania w Sądzie I Instancji, do rozważenia zostały trzy żądania powoda: roszczenie karencyjne, wyrównawcze i odszkodowanie z tytułu nieuczciwej konkurencji. L

Odszkodowanie z tytułu naruszenia zasad nieuczciwej konkurencji.

Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie powoda obejmujące zapłatę odszkodowania z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji.

Na wstępie rozważań w tym przedmiocie należy stwierdzić, iż Sąd Apelacyjny wskazał -- w sposób wiążący dla Sądu Okręgowego -- iż w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 12 ustawy⁷ z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej: uznk). Sąd II Instancji zwrócił uwagę, iż wskazywane przez powoda zatrudnianie jego pracowników przez pozwanego bank i współpracujące z nim agencje, ocenione być winno przez pryzmat art. 3 ust. 1 uznk, ewentualnie art. 760, 354 w związku z art. 471 k.c..

Zdaniem Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalało uznać działanie pozwanego banku za wyczerpujące znamiona art. 3 ust. 1 uznk.

Uznanie konkretnych czynów za czyny nieuczciwej konkurencji wymaga ustalenia na czym polegało określone działanie, przypisanie mu cech bądź konkretnego deliktu, bądź deliktu odpowiadającego hipotezie art. 3 ust. 1 uznk. W przedmiotowej sprawie oceny działań pozwanego dokonano na gruncie art. 3 ust. 1

uznk. Aby na podstawie tej regulacji stwierdzić wystąpienie czynu nieuczciwej konkurencji należy ustalić, iż działanie naruszające było bezprawne (w ścisłym znaczeniu) lub sprzeczne z dobrymi obyczajami i jednocześnie naruszało interes innego przedsiębiorcy (lub klienta). Są to konieczne przesłanki dla uznania działania za czyn nieuczciwej konkurencji. „Działaniem” w rozumieniu tej regulacji zaś jest całe spektrum zachowań, które wywiera wpływ na wynik działalności gospodarczej (obecnej lub w przyszłości). Stan faktyczny przedmiotowej sprawy wymagał dokonania oceny postępowania pozwanego w kontekście dobrych obyczajów. „Dobre obyczaje” są normami postępowania. Obecnie piśmiennictwo wskazuje na wysuwające się na plan pierwszy rozumienie tego pojęcia w ujęciu ekonomiczno-funkcjonalnym (por: Ustawa o uznk. z komentarzem pod red. J. Szwai str. 157, t.58), czyli o przestrzeganie norm w działalności gospodarczej i ocenę ich przestrzegania w kontekście zapewnienia niezakłóconego funkcjonowania

konkurencji. Zdaniem Sądu Okręgowego takie rozumienie „dobrych obyczajów” nie pozbawia oceny tego pojęcia także w ujęciu moralno-etycznym. Sprzeczność z dobrymi obyczajami podlega ocenie obiektywnej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy, w pierwszym rzędzie podkreślić, iż - co do zasady - nie można pozwanemu Bankowi czynić zarzutu z faktu nie przedłużenia umowy agencyjnej z powodem. Istotnie, obie strony, jako profesjonalni uczestnicy obrotu gospodarczego, w kontekście zapisów łączącej je umowy, winny brać pod uwagę taką decyzję swego kontrahenta. Nawet w kontekście eksponowanych przez powoda zapewnień Banku o chęci nawiązania długotrwałej współpracy. Ale w ocenie Sądu Okręgowego działanie pozwanego Banku, wobec spółki (...), przy okazji podjęcia decyzji o nie przedłużaniu umowy agencyjnej, przekroczyło działanie dopuszczalne na gruncie zasady swobody umów. Pozwany Bank bowiem, przez swoich przedstawicieli (w tym M. C. - prokurenta), zakomunikował swoją decyzję w powodowej agencji, jej pracownikom, w sposób, który wskazywał na pozbawienie powoda dalszych, jakichkolwiek perspektyw prowadzenia działalności gospodarczej po

zakończeniu współpracy z Bankiem. Zrozumiałym zatem jest, że wzbudził w pracownikach powoda poczucie zagrożenia co do własnych perspektyw zawodowych. Jednocześnie zapewniono pracowników powoda, iż mogą się nie przejmować zaistniałą sytuacją^ gdyż czekają na nich posady bądź to w pozwanym Banku, bądź w związanych z nim agencjach, o profilu działalności takim jak powodowe przedsiębiorstwo. Sytuacja ta nie ograniczała się do jednego spotkania przedstawiciela Banku z pracownikami powoda. Miało bowiem miejsce spotkanie z pracownikami w październiku, ale także spotkanie z menadżerami Agencji oraz indywidualne rozmowy pana K. z poszczególnymi pracownikami (...). Wynika to z ustalonego stanu faktycznego. Świadek G. Z. (zeznania k. 3292 t. XVII) zeznała, iż o wypowiedzeniu umowy przez bank dowiedziała się na przełomie września i października 2001. I mimo, iż była zatrudniona u powoda, dostała propozycję z agencji (...). Wskazała też, że impulsem do odejścia z (...) było wypowiedzenie umowy przez Bank. Świadek potwierdziła także, iż przedstawiciele Banku zapewniali pracowników (...) o tym, że znajdują zatrudnienie w agencji (...), zaś pracownicy z kanału (...) w agencji w W.. Podobnie zeznawał świadek P. P. (1). Wskazał, iż część pracowników z jego grupy przeszła do agencji (...), jemu zaś przejście do tej agencji proponował K. - przedstawiciel Banku. Również świadek M. S. (1) potwierdził okoliczność zapewniania przez Bank pracowników powoda o dalszej możliwości pracy w strukturach C.. Wskazał, iż głównym powodem odejścia była informacja o likwidacji agencji uzyskana na spotkaniu z przedstawicielami banku. Wreszcie świadek K. W. (1) (zeznania k. 3310, t. XVII) potwierdziła fakt, iż w powodowej spółce miało miejsce spotkanie przedstawicieli banku (...) z pracownikami (...), na którym zakomunikowali oni, iż agencja (...) zostanie zamknięta. Spowodowało to spadek motywacji do pracy wśród pracowników agencji. Znaczna część pracowników złożyła wypowiedzenia (kanał (...) w listopadzie). Odchodzili także inni pracownicy. Otrzymywała także informacje o

nakłanianiu przez pana K. pracowników agencji do zmiany pracodawcy. Także ona w październiku 2001 r. otrzymała taką propozycję.

Powyższe zeznania znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka A. S. (k. 3308, t. XVII). Prowadził on agencję (...). Wskazał, iż otrzymał od banku — poprzez A. K. — propozycję „nie do odrzucenia” polegającą na oddaniu części obszaru działalności innej agencji w zamian za agentów kanału (...). Dostali z banku listę osób, które zostały zatrudnione w jego agencji. Wskazał również, iż wiedział, że Agencja (...), w zamian za oddanie mu agentów z kanału (...) ma otrzymać agentów z MS D.. Świadek ten zatem potwierdza twierdzenia powoda o działaniach banku nakierowanych na przejście pracowników powoda.

Także słuchany jako strona M. S. (2) (k. 3704, t. XIX) stwierdził, iż sprzedawcy kanału (...) mieli zostać zatrudnieni przez R.. Potwierdził także fakt spotkania w październiku 2001, z przedstawicielami banku (...), oraz to że bank miał zamiar pozyskać struktury sprzedaży (...). Zeznał, iż w listopadzie wypowiedzenia złożyli pracownicy kanału (...), zaś on rozmawiał z prezesem agencji (...). S., o tym, że ta ma przejąć tych pracowników. Prezes powodowej spółki zeznał także, iż działania banku spowodowały odchodzenie pracowników. Działania w tym kierunku prowadził pan K., namawiając pracowników (...) na przechodzenie do agencji (...) (m. in. K. W. (1)). **Wskazywał**, iż adres mailowy przy rekrutacji do agencji (...) to był adres należący do pana K. ((...)).

Zeznania M. S. (2) potwierdzone są zeznaniami świadków.

Ujemne dla powoda skutki powyższych działań zostały powiększone polityką banku, który nie akceptował zatrudnienia nowych pracowników w powodowej spółce. Taki zaś akcept, wymagany był w myśl łączącej strony umowy. De facto prowadziło to do wyhamowania działalności operacyjnej (...)

Ustalenia poczynione w toku postępowania pozwalają przyjąć następującą konkluzję. Nie można zabronić pozwanemu podjęcia decyzji o nie przedłużeniu umowy z powodową agencją - - abstrahując tu od ewentualnych zapewnień o długich perspektywach współpracy. Jak również nie można odmówić pracownikom powoda możliwości zmiany pracodawcy, w sytuacji gdy kierują się oni przy podejmowaniu swoich decyzji przesłankami opartymi ma uczciwych i normalnych zasadach funkcjonujących w konkurencyjnej gospodarce. Bank, chcąc nakłonić pracowników (...) do zmiany pracodawcy winien czynić to poprzez zaproponowanie im konkurencyjnych wobec dotychczasowych warunków pracy, płacy, rozwoju zawodowego itp. Nie wpływać zaś na decyzję pracowników „obniżając wartość” dotychczasowego pracodawcy w ich oczach, wskazując na rychłe zakończenie jego funkcjonowania na rynku i brak perspektyw. Zwłaszcza w sytuacji gdy to Bank – uznany i duży uczestnik rynku, był jedynym podmiotem, który dotychczas był zapewniał rynkową egzystencję Agencji. Taka, prowadzona przez Bank w ostatnim okresie współpracy z Agencją polityka: przyczynianie się do odpływu kadry w powiązaniu z rysowaniem perspektyw)^(7) rychłego zakończenia działalności (...), brak zgody na zatrudnianie nowych pracowników - czyli podejmowanie przez Bank działań wymierzonych w prawidłowe funkcjonowanie na rynku, jakby nie patrzyć, odrębnego od banku podmiotu prawnego – uczestnika obrotu gospodarczego, narusza zasady uczciwej konkurencji. Bank skorzystał z zasady swobody wyboru kontrahenta, zrezygnował ze współpracy z powodem. Prowadząc jednak, poprzez swoich przedstawicieli, skierowaną do pracowników powoda, akcję informacyjną wskazującą na brak perspektyw działania powodowej spółki, zaplanowaną jej likwidację, nakłanianie pracowników do podjęcia zatrudnienia w pozwanym banku lub współpracujących z nim podmiotach, naruszył zasady dobrych obyczajów i uczciwości kupieckiej. W zdrowej konkurencji bowiem dwaj uczestnicy obrotu gospodarczego nie mogą prowadzić rynkowej konkurencji „grając” na osłabienie przeciwnika, nie konkurując na polu oferowania lepszych produktów, warunków płacy itp., ale prowadząc działania nakierowane na

zdestabilizowanie konkurencyjnej spółki poprzez kierowanie do jej pracowników informacji o jej likwidacji, wprowadzania atmosfery „tonącego okrętu” i proponowanie wyjścia z sytuacji poprzez oferowanie zatrudnienia u siebie. Z doświadczenia życiowego bowiem wiadomym jest, iż każdy logicznie rozumujący pracownik będzie starał się podejmować działania mające zapewnić mu możliwość dalszej, spokojnej pracy zarobkowej. W sytuacji niepewności co do perspektyw swego pracodawcy zatem będzie podatniejszy na propozycję zmiany miejsca pracy. Nie można też tracić z oczy faktu, iż największym „kapitałem” powodowej spółki byli ludzie. Przedmiotem działalności jej jest bowiem sprzedaż produktów, która opiera się na wykształconych agentach, którzy posiadają znajomość rynku, potencjalnych klientów, opanowali techniki sprzedaży charakterystyczne dla oferowanych przez siebie produktów. Pozwany zaś, przyczyniając się do rozbitcia zespołu pracowników, nie dał powodowi szansy na zaistnienie na rynku po rozwiązaniu z nim umowy agencyjnej.

Pozwany Bank jest instytucją, która w powszechnym odczuciu kojarzyć się winna z uczciwością, zaufaniem, lojalnością, stabilnością. Tym bardziej zatem, należy od niego oczekiwać postępowania - tak wobec klientów jak kontrahentów -które wpisuje się w moralne i etyczne normy działania w biznesie. Działania Banku, zdaniem Sądu, wobec powodowej Agencji nie mogą zostać ocenione jako „dobre” i „pożądane” w obrocie gospodarczym i winny zostać wyeliminowane. „Sąd dokonując wykładni prawa powinien mieć na względzie także jej znaczenie na przyszłość. Określone rozumienie konkretnego zachowania jako zgodnego z dobrymi obyczajami, lub z nimi sprzecznego, może wpływać na kształtowanie właściwych wzorców postępowania i zapobiegać upowszechnianiu praktyk niezaskługujących na aprobatę” (wyr. SN z 26.09.2002 r., III CKN 213/01, OSN 2003, nr 12, póż. 169). Należy również mieć na uwadze, iż pozwany Bank, jako jeden z największych tego typu podmiotów na rynku, z uznaną renomą, niewątpliwie także wyznacza standardy dla innych uczestników rynku. Zdaniem

Sądu, powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego wyraża postulat aby Sąd dbał o kształtowanie tych standardów zgodnie z zasadami uczciwej konkurencji.

Działanie Pozwanego banku związane z informowaniem pracowników powoda o (...) spółki (...), powiązane z nakłanianiem jej pracowników do zmiany pracodawcy, było sprzeczne z dobrymi obyczajami. Jednocześnie również, wobec faktu, iż w konsekwencji naruszało interes powodowej spółki poprzez przyczynienie się do destabilizacji jej sytuacji związanej z obszarem zatrudnienia, wypełnia znamiona art. 3 ust. 1 uznk. Stopniowe odchodzenie pracowników zaś było bezpośrednią przyczyną braku możliwości dalszego funkcjonowania powodowej spółki w obrocie. Skoro, o czym była mowa wyżej, działalność spółki opierała się na zespole doświadczonych pracowników. Między czynem nieuczciwej konkurencji zatem, a poniesioną przez powoda szkodą istnieje związek przyczynowy.

Powód zatem, na podstawie art. 18 ust. 1. 4 mógł domagać się naprawienia wynikłej z działań pozwanego szkody.

Powód wskazał, iż miernikiem jego szkody jest spadek wartości jego przedsiębiorstwa. Wskutek odejść pracowników bowiem, zmuszony on byłby ponieść koszty związane z odbudową zespołu agentów. Jednocześnie poniósł straty związane z zaprzestaniem działalności. Powód z tego tytułu domagał się zasądzenia kwoty 3.258.350,- zł.

Kwestia ustalenia obniżenia wartości powodowego przedsiębiorstwa wymagała przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. W toku postępowania Sąd dopuścił zatem powyższy dowód z opinii biegłego, celem przybliżonego oszacowania spadku wartości powodowego przedsiębiorstwa w wyniku zabronionych działań pozwanego. Biegły B. M. (3) w swej opinii (k. 3884, t. XX) określił wartość spółki (...) na dzień 02 stycznia 2002 r. w przedziale (...) (korekta k. 4147, t. XXI), w zależności od przyjętej metody wyznaczenia wartości, zaś wartość przedsiębiorstwa na dzień

30 H. 2002 r. ustalił na przedział (...), także w zależności od przyjętej metody wyznaczenia wartości.

Sąd nie podzielił zastrzeżeń powoda odnośnie uwzględnienia przy obliczaniu wartości przedsiębiorstwa zasobów ludzkich. Ten bowiem „kapitał” w przedsiębiorstwach, których działalność opiera się na wiedzy, doświadczeniu i umiejętnościach ludzi (przykładem niech będzie renomowana kancelaria prawna, która bez uwzględnienia „wartości” uznanych prawników firmujących ją swymi nazwiskami będzie miała jedynie wartość biurka i komputerów) musi być uwzględniony przy szacowaniu wartości przedsiębiorstwa. Spierać można się co do metody wyliczenia wartości tego „aktywu”. Biegły, zdaniem Sądu prawidłowo, przyjął „odtworzeniową” wartość zasobów ludzkich - przybliżony koszt niezbędny do ponownego odtworzenia zespołu.

Zeznania M. S. (2) w charakterze strony, potwierdzone zeznaniami K. W. (2) i P. P. (1), jak również złożonymi do akt dokumentami, wskazują również na poniesienie przez powoda szkody wywołanej nie podjęciem współpracy z Bankiem (...). Jak wynika ze szczegółowych zeznań M. S. (2), rozmowy między stronami odnośnie nawiązania współpracy w zakresie świadczenia na rzecz tego banku analogicznych do świadczonych na rzecz pozwanego usług przez powoda, były zaawansowane i do ich fmalizacji nie doszło z uwagi na odpływ z powodowej spółki kadry sprzedawców. Jednak mimo, szczegółowych zeznań strony, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie wysokości możliwych do uzyskania z tytułu zawarcia tej umowy przychodów. Załączone projekty nie określają przyszłej prowizji (k. 3764, t. XIX).

Nie mniej, zdaniem Sądu roszczenie powoda w zakresie żądania zasądzenie od pozwanego odszkodowania zasługiwało na uwzględnienie. Ocena biegłego co do wartości powodowej spółki wskazywała na dwie graniczne kwoty, wynikające z przyjęcia bądź to metody likwidacyjnej określenia wartości przedsiębiorstwa, bądź metody skorygowanych aktywów netto. W opinii Sądu, jako zasadną należy przyjąć

kwotę zbliżającą się do wartości obliczonej drugą z tych metod. Ta metoda bowiem określa wartość spółki przy założeniu prowadzenia przez nią dalszej działalności operacyjnej. Gdyby zaś powód, mimo wypowiedzenia umowy przez pozwanego, mógł nadal dysponować swoim zespołem sprzedawców, prowadziłby swą działalność. Dlatego też, skoro powód domagał się zapłaty odszkodowania z tytułu naruszenia zasad uczciwej konkurencji przez pozwanego w

kwocie 3.258.350,- zł, zaś ustalenia biegłego wskazywały na górną granicę szacunkowej wartości przedsiębiorstwa w kwocie (...) - Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za udowodnione i zasługujące na uwzględnienie.

II.

Świadczenie wyrównawcze.

Podstawą żądania powoda w zakresie roszczenia wyrównawczego był art. 764³ § 1.k.c. Ponownie rozpoznając to żądanie, po uchyleniu poprzedniego orzeczenia Sądu I Instancji, Sąd Okręgowy związany był poglądami Sądu Apelacyjnego wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 09 sierpnia 2006 r. (k. 2676, t. XIV) iż, powołana wyżej regulacja znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie; jako wynagrodzenie agenta (w jej rozumieniu) należy przyjąć prowizję oraz inne elementy takie jak opłaty agencyjne stałe oraz pokrycie kosztów; górna zaś granica świadczenia wyrównawczego w niniejszej sprawie winna być obliczona na podstawie średniego rocznego wynagrodzenia uzyskanego przez powodową agencję w okresie trzech lat trwania umowy i nie przekraczać średniego rocznego wynagrodzenia. Zatem ponownie rozpoznając sprawę należało zbadać istnienie przesłanek warunkujących wypłatę świadczenia wyrównawczego.

Skuteczna możliwość domagania się świadczenia wyrównawczego wymaga spełnienia kumulatywnie następujących przesłanek:

1. agent w roku umowy pozyskał nowych klientów lub doprowadził do istotnego wzrostu obrotów z dotychczasowymi;
2. dający zlecenie nadal czerpie znaczne korzyści z umów z tymi klientami;
3. za uwzględnieniem żądania, po rozważeniu wszystkich okoliczności, zwłaszcza utraty prowizji przez agenta, przemawiają względy słuszności.

Odnosząc się do poszczególnych przesłanek, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy doszedł do następujących wniosków:

Ad. 1.

Poza sporem w niniejszej sprawie był fakt, iż powód pozyskał na rzecz pozwanego banku nowych klientów (okoliczność przyznana także przez pozwanego pismo k. 3049, t.XVI)

Ad. 2.

Pozwany kwestionował, jakoby po ustaniu umowy agencji czerpał znaczne korzyści z umów z klientami pozyskanymi przez powodową agencję. Rozważając kwestię istnienia tej przesłanki trzeba odnieść się do obszaru na jakim działała powodowa Agencja. Mając bowiem na względzie rozmiar pozwanego przedsiębiorstwa, należy stwierdzić, iż zawsze w umowach z agentami działającymi na ograniczonym obszarze, porównanie z globalnymi przychodami pozwanego prowadzić może do wniosku, iż będące skutkiem ich działania korzyści nie są znaczne dla Banku, co za tym idzie będą oni pozbawieni możliwości otrzymania świadczenia wyrównawczego. To w sytuacji, gdyby przyjąć rozumienie pojęcia „znaczne” w odniesieniu do całkowitych dochodów Banku. Zdaniem Sądu należało skupić się na tym, jaka ilość klientów banku, którzy zakupili produkty pozwanego pozostaje jego klientami po rozwiązaniu umowy (oceniając „znaczność korzyści” w kontekście liczby utrzymanych klientów spośród grupy klientów pozyskanych za pomocą powoda).

Wiadomym jest, zwłaszcza jeżeli chodzi o produkt, jakim jest karta kredytowa, że okres umowy klienta z bankiem nie ogranicza się do roku lub dwóch. Bank niewątpliwie uzyskiwał zatem dochody z produktów sprzedanych za pośrednictwem powoda długo po wygaśnięciu umowy agencji. Świadczy o tym wskaźnik migracji klientów, a więc klientów którzy zrezygnowali z produktów -kart kredytowych. Bank nie przedstawił w toku procesu - na żądanie sądu - danych, z których wynikałby wskaźnik migracji. Został on wyznaczony drogą szacowania przez biegłego, który

opierając się na dostępnych informacjach pochodzących od pozwanego Banku stwierdził, iż wynosi on (średnio) 8,5%. Od 4,50 % w pierwszym roku do 18,50 % w roku 10 (opinia k. 3897).

Zatem w podsumowaniu tej części rozważań należy stwierdzić, iż pozwany Bank czerpał po wygaśnięciu umowy znaczne korzyści z klientów pozyskanych przez powoda. Wskazuje na to właśnie wskaźnik migracji.

Ad. 3

Rozważając kwestię względów słuszności pod kątem przyznania świadczenia wyrównawczego należy podkreślić, iż pewne okoliczności przemawiają „za” uwzględnieniem żądania inne „przeciw”.

I tak, za obniżeniem wysokości świadczenia wyrównawczego przemawiają następujące okoliczności: bezsporny fakt, iż powód uzyskał już całą należną mu od pozwanego prowizję. Umowa nie przewidywała jakiegokolwiek innego przyszłego wynagrodzenia z tytułu umów zawartych z pozyskanymi klientami. Wprawdzie powód wskazuje na utratę prowizji od przyszłych umów przedłożonych lub pozyskanych klientów z uwagi na to, iż miała nastąpić zmiana treści umowy (tzw. przełom prowizyjny) (pismo k. 3971). Ale w niniejszej sprawie należało wziąć pod uwagę, istniejące między stronami regulacje, nie zaś te które ewentualnie miały być w kolejnej umowie. Te zaś nie przewidywały żadnego innego wynagrodzenia poza wpłaconą prowizją. Także fakt, iż powód miał świadomość terminowości zawartej umowy, nawet mimo ewentualnych, początkowych zapewnień pozwanego o

długoterminowej współpracy. Każdy bowiem uczestnik obrotu gospodarczego musi mieć tu na względzie świadomość, wpisującej się w ryzyko gospodarcze, możliwości nie przedłużenia współpracy. Uwzględniono także żądanie powoda odnośnie świadczenia karencyjnego. Także fakt, iż to pozwany prowadził i finansował kampanie reklamowe swego produktu, jak również że to pozwany jest Bankiem o uznanej, światowej, renomie, co za tym idzie łatwiejsze było pozyskanie klienta dla produktu renomowanego banku przemawia za obniżeniem świadczenia wyrównawczego.

Z kolei za argumenty, które uzasadniałyby przyznanie świadczenia uznać należy, iż spółka (...) był spółką zaangażowaną wyłącznie we współpracę z pozwanym Bankiem. Związana była zakazem konkurencji przez znaczny okres trwania umowy. Była wyróżniającym się agentem spośród agencji działających równocześnie na rzecz pozwanego na innych obszarach Polski. Praktycznie tylko powód prowadził sprzedaż produktów pozwanego na obszarze swojej działalności.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Okręgowy w Warszawie stanął na stanowisku, iż powodowi należy się świadczenie wyrównawcze.

Przepisy kodeksu cywilnego nie ustalają zasad obliczania świadczenia wyrównawczego. Określają wyłącznie jego górną granicę. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny stwierdził, iż górną granicą winno być jednoroczne, średnie wynagrodzenie powoda (liczone wg zasady wskazanej w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Apelacyjnego). Z opinii biegłej N.-Z. wynika, iż wynagrodzenie powoda w okresie trzech lat wykonywania umowy wyniosło (...), co daje średnio rocznie kwotę (w zaokrągleniu do pełnych złotych) (...)

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż wobec braku matematycznego modelu na obliczenie należnego kwestia ta winna być pozostawiona sądowi, analogicznie do sytuacji przewidzianej w art. 322 k.p.c. (tak również Szczepankowska-Kozłowska, glosa do wyroku SN z 8 11 2005,1 CK 207/05). Nie można bowiem wprost przenosić na grunt polskiego porządku prawnego praktyki

sądów niemieckich. Oba uregulowania różnią się, zaś orzecznictwo niemieckie nie jest jednolite. Także modelowy sposób obliczania świadczenia wyrównawczego zawarty w raporcie w sprawie zastosowania art. 17 Dyrektywy Rady EWG (k. 2014) przewidziany jest dla sytuacji, gdy agent tracił prowizję, należną mu w kolejnych latach od umów zawartych z pozyskanymi przez niego klientami, więc nie daje się wprost zastosować w niniejszej sprawie.

Uwzględniając wskazane wyżej argumenty, Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, iż nie ma możliwości dokładnego „matematycznego wyliczenia” świadczenia wyrównawczego. Mając zatem na względzie wszystkie, wskazane wyżej

okoliczności i zebrany materiał dowodowy, należało przyjąć, iż żądanie powoda z tytułu świadczenia wyrównawczego zasługuje na uwzględnienie w części - - w kwocie 2.000.000,- zł.

III.

Roszczenie karencyjne.

Strony w łączącej je umowie 01 czerwca 1999 r. ograniczyły działalność konkurencyjną powodowej agencji (art. 764⁶ § 1 i 2 k.c.). Sąd Apelacyjny wskazał, iż nie ma podstaw do uznania zapisu w tym przedmiocie za nieważny. Sąd Okręgowy nie widział również podstaw do dopuszczenia wniosków pozwanego, z zeznań świadków, na okoliczność ustalenia wyłączenia uprawnienia agenta do uzyskania świadczenia karencyjnego, tj. ustalenia zgodnego zamiaru stron i celu zapisu dotyczącego klauzuli konkurencyjności zamieszczonej w umowie. Zapis umowy jest w tym zakresie jasny i nie wymaga interpretacji na podstawie art. 65 § 2 k.c.. Oczywistym jest natomiast dla sądu, iż strony nie wprowadziły stosownej regulacji, która uwzględniałaby zmienione w trakcie trwania umowy agencyjnej przepisy kodeksy cywilnego. Pozwany także nie zwolnił powoda z zakazu wcześniej, czym uniknąłby konieczności wypłaty kwot z tytułu powstrzymania

się powoda od konkurencyjnej działalności. Nie daje to jednak teraz podstawy do prób wyinterpretowania z treści umowy „zgodnego zamiaru”, który będzie zasadniczo odbiegał od jej spisanej treści.

Podstawą prawną, umożliwiającą agentowi otrzymanie świadczenia tytułu powstrzymania się od działalności konkurencyjnej jest powołany wyżej art. 764⁶ § 1 i 2 k.c.. Sąd Apelacyjny wskazał, iż przepis ten znajduje zastosowanie do umowy łączącej powoda i pozwanego.

W niniejszej sprawie nie budziła zatem wątpliwości Sądów kwestia tego, że powód zobowiązany był do powstrzymania się od działalności konkurencyjnej, z uwagi na zapis w łączącej strony umowie. Okres ten obejmował, z uwagi na cofnięcie tego zakazu przez pozwanego Bank pismem z 27 lutego 2001 r., miesiące czerwiec, lipiec i sierpień 2002r.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia wydanego wskutek wniesienia kasacji, wskazał, iż powód nie musi wykazywać faktycznych możliwości utraconych wskutek obowiązywania zakazu konkurencji. Przepis bowiem wprowadza - co do zasady -- możliwość uzyskania rekompensaty za związanie zakazem konkurencji. Istotą problemu staje się zatem wysokość należnej agentowi sumy. W myśl art. 764 § 1 i 2 k.c. winna odzwierciedlać ona do korzyści osiągnięte przez dającego zlecenie na skutek ograniczenia działalności konkurencyjnej oraz utracone z tego powodu możliwości zarobkowe agenta.

Powód w niniejszej sprawie żądał zasądzenia na jego rzecz kwoty 1.200.000,-zł. W celu potwierdzenia wysokości dochodzonej przez powoda należności, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego, który miał zbadać tak kwestię możliwości zarobkowych powoda w okresie obowiązywania zakazu konkurencji, jak też korzyści uzyskane przez pozwanego Bank. Siłą rzeczy ustalenia te musiały być szacunkowe i hipotetyczne. Dokładne ustalenie tych kwot w zasadzie nie jest możliwe. Zawsze będzie bowiem oparte na pewnych założeniach wyjściowych. Zaś trzeba mieć na uwadze, iż jakich założeń nie przyjął by biegły dokonując takiego

szacunku, zawsze będą one poddawane w wątpliwość przez jedną bądź obie strony postępowania.

Dlatego też wskazuje się na art. 322 k.p.c., jako zawierający zasadę umożliwiającą wydanie przez Sąd orzeczenia, mimo braku dokładnego wyliczenia kwot, o których mowa w art. 764⁶ § 1 i 2 k.c.. Na taką możliwość zwrócił też uwagę Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż istotnie w niniejszej sprawie nie było możliwości precyzyjnego wyznaczenia należności składających się na dochodzone przez powoda roszczenie karencyjne.

Dlatego też, mając na względzie zebrany w sprawie materiał dowodowy, uznał, iż zasadnym będzie zasądzenie na rzecz powoda z tytułu tego roszczenia kwoty 472.461,- zł.

Ustalając wysokość zasądzonej kwoty Sąd wziął pod uwagę następujące okoliczności. Z opinii biegłego B. M. (4) wynika, iż szacunkowa wartość korzyści pozwanego banku w okresie czerwiec — sierpień 2002 wyniosła 6.699.417,- zł. Wartość zaś utraconych przez powoda możliwości zarobkowych 1.174.932,13 zł. Przede wszystkim należy podkreślić, iż Sąd zdaje sobie sprawę z pewnej, wynikającej z szacunkowości, niedoskonałości opinii. Biegły jednak nie dysponował danymi wyjściowymi, które pozwalałyby na dokładne wyliczenia. Nie mniej opinia przydatna jest przy ocenie żądania powoda przez pryzmat art. 322 k.p.c. Przy czym Sąd Okręgowy⁷ podzielił zastrzeżenia pozwanego, iż biegły wskazał na korzyści banku i utracone możliwości powoda w ujęciu „przychodu”. Nie uwzględnił zatem kosztów ich uzyskania. Zgodzić się zaś należy z pozwanym, iż na tle art. 764 ° § 1 i 2 k.c. utracone możliwości agenta, winny obejmować **dochody** możliwe do uzyskania przy podjęciu pracy dla innego przedsiębiorcy (tak też w: System Prawa Handlowego, tom 5, Prawo Umów Handlowych pod. red. S. Władyki, wyd. CH Beck Warszawa, 2006, str. 576). Podobną zasadę należy przyjąć przy obliczaniu korzyści Banku. Taka metodologia przyjęta przez biegłego nie

dyskwalifikuje jednak jego opinii, jako całkowicie nie przydatnej w niniejszej sprawie.

Biegły słuchany na rozprawie w dniu 13 stycznia 2010 r. (k. 4370 t. XXII) stwierdził, iż rentowność przedsiębiorstw tego typu jak przedsiębiorstwo powoda wynosi 5 do 10 %.

Także pozwany w piśmie z dnia 12 stycznia 2010 r. (k. 4219, t. XXII), podpierając się autorytetem uznanych ekonomistów, iż w najlepszym wypadku rentowność przedsiębiorstw zajmujących się działalnością zbliżoną do powoda, wynosi nieco ponad 7 %.

Jedynie powód wskazywał na znacznie wyższą rentowność, możliwą do uzyskania, co jest zrozumiałe w kontekście chęci uzyskania jak najkorzystniejszego dla siebie rozstrzygnięcia.

Zatem rozważając kwestię wysokości należnej powodowi kwoty z tytułu świadczenia karencyjnego na podstawie art. 322 k.p.c., wobec braku możliwości udowodnienia dokładnego udowodnienia, Sąd uznał iż zasadna będzie kwota stanowiąca 6 % wartości wyliczonej przez biegłego M., a więc sumy korzyści pozwanego banku w ujęciu przychodowym w kwocie 6.699.417,- zł oraz utraconych możliwości zarobkowych powoda w kwocie 1.174.932,13 zł. Odzwierciedla ona, oczywiście w mocno uproszczony i szacunkowy (w ujęciu dochodowym) sposób kwotę, o której mowa w art. 764⁶ § 1 i 2 k.c.:

$6\% * (6.699.417 + 1.174.932,13)$ (po zaokrągleniu) 472.461. Zatem rozbijając tę kwotę na poszczególne miesiące, kwota należna, zdaniem Sądu, powodowi z tytułu roszczenia karencyjnego za miesiące czerwiec, lipiec i sierpień 2002 r. wynosi po 157.487 zł.

Dlatego też roszczenie karencyjne uwzględniono w powyższej wysokości, za każdy z trzech miesięcy, w którym powód pozbawiony był możliwości prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec pozwanego Banku.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych wyżej przepisów, orzeczono jak w treści wyroku.

IV.

Koszty postępowania.

Koszty powoda: wpis -- 51.600,-zł; opłata od pełnomocnictwa -- 15,- zł; koszt opinii biegłego 6.237,- zł, stawiennictwo świadka - 280,- zł; opinia biegłego 24.219,65,- zł; stawiennictwo biegłego - 212.92 zł; opinia uzupełniająca - 5.056,- zł; wynagrodzenie pełnomocnika: 106.200,- zł (I instancja 28.800,- zł, II inst. 21.600,- zł, post. kasacyjne 21.600, ponowne postępowanie przed SA 5.400,- zł, ponowne postępowanie I instancyjne 28.800). Łączne, poniesione przez powoda koszty wyniosły 142.221.42 zł. Ponadto powód uzyskał zwolnienia od kosztów na kwotę 150.693 zł.

Koszty pozwanego: 13.000,- zł (I wyrok SO); opłata skarbową pełnomocnictwa -- 15,- zł, koszt opinii biegłego 5.051,60 ,-zł; ponowna opinia -6.315,68 zł; opłata w post. kasacyjnym 24.662,- zł; wpis od apelacji - 52.581,50 zł, koszty pełnomocnika 106.200,- zł - łącznie 207.825,78 zł.

Mając na względzie stopień w jakim każda ze stron utrzymała się w toku postępowania ze swoim stanowiskiem, należało, proporcjonalnie przyznać stronom zwrot kosztów. Po zróżnicowaniu - - kwota należna powodowi od pozwanego wynosi 28.369,35,- zł (art. 100 k.p.c.).

W tym samym stosunku, w jakim powód wygrał postępowanie, pozwany zobowiązany został do pokrycia kosztów, z których opłacenia powoda w toku procesu zwolniono (101.680,45 zł). W pozostałym zakresie kosztami obciążono Skarb Państwa.

SSO Maciej Kruszyński